



przykłady dobrych praktyk z terenu

Ogrody Naszych Przodków

Rok 2005 był bardzo znamienity dla edukacji w naszej miejscowości, wtedy bowiem zlikwidowano samorządową szkołę podstawową i od 1 września zaczęła funkcjonować również publiczna placówka, ale prowadzona przez osobę fizyczną oraz powstało także gimnazjum. Zmieniła się wtedy również konfiguracja użyczonego szkole gruntu. I właśnie wtedy w naszej szkole powstał pomysł, aby na opuszczonej działce powstały ogrody - „Ogrody Naszych Przodków”. Wpisywał się on doskonale w ideę wyrażoną przez założyciela nowych szkół „(...) szkoła powinna w jak najszerszym zakresie czerpać z doświadczeń minionych czasów edukacyjne pożytki. Tradycja, historia, kultura i przyroda naszej okolicy jest niesłychanie bogata i powinna być obecna w nauczaniu i wychowaniu młodego człowieka nie tylko, jako przedmiot dociekań, lecz jako środowisko, w którym wszelakie działania edukacyjne się odbywają.

Jednym z elementów owej wizji szkoły będą nasze Ogrody - pomyślane, jako piękna, różnokolorowa, pachnąca sala lekcyjna, naturalna międzyprzedmiotowa pracownia, gdzie pod błękitnym niebem, jasnym słońcem, na wyciągnięcie ręki znajdowałyby się dydaktyczne odniesienia.” [M. Znamirowski, 2005].

Od pomysłu do realizacji droga daleka: najpierw były poszukiwania źródeł, później plany, projekty. W marcu zakończyły się prace projektowe. W kwietniu zaczęliśmy realizować nasze zamierzenia - marzenia. Do pracy przystąpili uczniowie wszystkich klas, nauczyciele, rodzice, a nawet sąsiedzi.



Szczęśliwym trafem w tymże roku staliśmy się beneficjentami EFS-owskiego konkursu grantowego „Szkoła Marzeń” i tworzenie naszych ogrodów było jednym z działań w ramach tego projektu.

„Rozpoczęła się jego realizacja. - pisze ówczesna Dyrektorka Szkoły (...) głównie dzięki wielkiej pasji i determinacji pani Natalii Znamirskiej. Wyłoniли się pierwsi liderzy wśród uczniów. Nadszedł wreszcie długo oczekiwany moment prac ogrodowych - żmudne przygotowanie terenu, siew, sadzenie. Obserwowałam rosnące zaangażowanie uczniów, klas, rodziców. Oczekiwane walory wychowawcze, integracyjno-poznawcze przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Serce rosło, kiedy obserwowałam uczniów poświęcających wolny czas na pracę w ich ogrodzie, kiedy widziałam ich śmiech, gwar, zdrową rywalizację... Tu się wreszcie mogli wykazać wszyscy (...)” [M. Mucha, 2006].

Historię Ogródów w pierwszym roku istnienia wyznaczają wydarzenia związane z realizacją projektu „Szkoła Marzeń”, bo to przecież tutaj odbyła się w dużej części nasza lokalna prezentacja rezultatów projektów, bo w związku z prezentacją małopolską wydaliśmy serię pięknych widokówek o naszym ogrodzie i wreszcie tam nasze Ogrody Przodków zostały dostrzeżone przez kierownictwo projektu i zostaliśmy zaproszeni na finałową galę, która odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie. Z tej okazji wydaliśmy publikację „Ogrody Naszych Przodków - początek”. [obecnie dostępna już tylko w wersji elektronicznej na: <http://www.poskwitow.edu.pl/publikacje>].

Dwukrotnie wspominała prasa o naszym pomysle na Ogrody Przodków i o nich samych; pisał krakowski Dziennik Polski (Najmniejsza i najlepsza - Dz. P. z 21 czerwca 2006 oraz W ogrodach przodków - Dz. P. z 12 sierpnia 20-06).

Obecnie funkcjonują ogrody biblijny, średniowieczny (św. Franciszka), prababci i zielarski. W trakcie realizacji jest Kurhan Czasów Szczęśliwie Minionych, a w fazie zamysłu Ogród Pamięci i kwatera pod roboczym tytułem: „Wszystkie

dalej Poskwitowa”. Ciągłe myślimy jak nasze ogrody uczynić pięknieszymi i ciekawszymi.

„Uważam, że pomysł stworzenia ogrodów był bardzo dobry, - pisze jedna z gimnazjalistek - bo chociaż było dużo pracy przy ich tworzeniu, teraz widać piękne jej efekty. Każdy, kto do nas przyjdzie podziwiał nasze Ogrody, a my jesteśmy dumni z tego, co zrobiliśmy.” [A. Cerek, 2006].

Współgospodarzem Ogródów jest Publiczne Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu. Oczywiście postać Patrona szkół i ekologów zobowiązuje, dlatego młodzież i dzieci chętnie biorą udział w pracach, obecnie pielęgnacyjnych, a wcześniej koncepcyjnych i założycielskich.

Nad każdym z Ogródów dzierżą pieczę przynajmniej dwie klasy i na razie są to te same klasy od początku istnienia ogrodów, chociaż interesującą wydaje się myśl o corocznej zmianie opiekunów. Jednakże uczniowie przyzwyczajają się do swoich „włości” i bardzo się z nimi zżywają. Nad całością czuwają nauczyciele biologii i przyrody oraz wychowawcy klas. Bardzo ważną rolę odgrywa Pan Konserwator - ogrodnik-hobbysta. Projektem koordynuje pisząca te słowa.

Ogrody to projekt długoterminowy z przyczyn naturalnych, jednakże krótka ich historia zdaje się potwierdzać założenia: do pracy w tworzeniu ogrodów nie trzeba było długo namawiać: przyszli uczniowie, rodzice, dziadkowie, ciocie i nauczyciele, młodzież przyprowadza swoich kolegów i koleżanki, fotografują się na tle barwnych rabat, chcą być w ich pobliżu.

Myślę, że to dobrze wróży na przyszłość. A plany są ambitne: nowe tematyczne ogródki, wyposażenie w elementy małej architektury ogrodowej, ławeczki i wreszcie tablice informacyjne, by stworzyć w naszych Ogródach ścieżkę dydaktyczną, z której można by było korzystać samodzielnie.

Ogrody Naszych Przodków, długoterminowy projekt edukacyjny, którego celem strategicznym jest stworzenie,

na terenach użytkowanych przez Szkołę, ścieżki dydaktycznej o regionalnym, przyrodniczo-ekologicznym oraz historycznym charakterze [M. Znamirski, 2005]. Zanim ogrody powstały zakładaliśmy, że staną się zieloną pracownią właśnie, z której w zasadzie będą korzystać wszyscy nauczyciele, a w szczególności, oprócz przyrodników, historycy, katecheci, nauczyciele wychowania przedszkolnego i nauczania zintegrowanego, plastycy i poloniści.

„Pismo Święte wspomina około 100 gatunków roślin. Rośliny te, wykorzystywane są jako tło, symbole, albo jako istota wielu przypowieści, pouczeń, przestróg zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. Poznania rośliny, o której mówi dany fragment Pisma Świętego, niewątpliwie pozwala na lepsze zrozumienie sensu czytanego tekstu” - pisze pani katecheta i trudno się z tym nie zgodzić [R. Jagielka, 2006]. A polonista w opracowanym przez siebie katalogu: „Wykorzystanie ścieżki edukacyjnej „Ogrody Przodków” na lekcjach języka polskiego w Publicznym Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu” podaje kilkanaście niezwykle intrygujących tematów zajęć i prac pisemnych. Oto kilka przykładów: *Zachwyt Semiramidy spoglądającej przez lornetkę na Ogród Prababci* - wygłaszamy monolog, czy też *Szukając swojej Róży: Mały Książę zwiedza Ogród średniowieczny* lub *Pasjonuje mnie kunszt artysty: Ogrody Przodków, jako dzieło rąk ludzkich*. Interesujące są również inspiracje „ogrodowe” na zajęciach w Szkolnym Klubie Literackim: Spacerując po ogrodach tworzymy Księgę aforyzmów, *Dziękuję za magię ogrodów: hymn do Stwórcy, Mowa kwiatów, czyli w stronę wonnego zamyślenia* oraz *Tajemnica średniowiecznego ogrodu* - opowiadanie sensacyjne. [U. Wykurz, 2007]. Tych ogrodowych natchnień jest oczywiście o wiele więcej i nie tylko w gimnazjum, ale również w szkole podstawowej, a nawet na zajęciach oddziału przedszkolnego. W opracowaniu „Ogród w pracy oddziału przedszkolnego” czytamy m.in.: „(...) w ogrodzie ziołowym poznajemy mię-



tę, dziurawiec i tymianek. Dzieci określają zapachy wykonując następujące czynności: rozcierają paluszkami liście, wąchają i określają zapach. Aromat wzbudza ich zachwyt" w innym miejscu czytamy: „zbieramy nasiona warzyw, traw, krzewów i drzew. Zostaną wykorzystane, jako pokarm dla ptaków w zimie” [E. Szopa, 2007].

Wielu nauczycieli wykorzystuje ogrodowe zasoby, jako materiał dydaktyczny do prowadzenia lekcji: liczenia, układane są martwe natury oraz do dekoracji klas w formie żywych i suchych bukietów. Na plastyce dzieci często goszczą w ogrodzie i ogród służy, jako natchnienie lub jako model. „Na zajęciach plastycznych przyroda ogrodów bywa inspiracją do powstania prac malarskich. Dzieci mogą obserwować niezwykle bogatą, naturalną gamę barw roślin, natomiast na zajęciach polonistycznych uczniowie opisują wygląd kwiatów, próbują układać o nich krótkie wierszyki. Potem powstaje klasowy tomik wierszy o kwiatkach z ilustracjami dzieci” [J. Kowalska, 2007].

Dzieci uczą się dokonywać pomiarów w terenie i rysowania w skali, obliczają obwody figur i ich pola.

Oczywiście największym powodzeniem Ogrody cieszą się na lekcjach przyrody i biologii, wszakże to pracownia z materiałem dydaktycznym na wyciągnięcie ręki. Wszystkie tematy dotyczące morfologii roślin odbywają się, jeżeli pozwala pogoda, w ogrodzie. Obserwacje dotyczące życia owadów, ślimaków i innych bezkręgowców można bez trudu w ogrodzie prowadzić. W ogrodzie prowadzimy zajęcia dotyczące różnorodności organizmów żywych.

W klasach młodszych prowadzone są obserwacje fenologiczne. Już kilkadziesiąt lat temu pisano, że „dzieci poznając przyrodę pókochają cały świat istot żywych(...) pracując same na ziemi, poczuć się złączone z wielką armią pracowników na całej przestrzeni Polski (...) i częścią państwa. Nauczą się odczuwać piękno poranków i zachodów, kwiatów i śpiewów ptasich i znajdować w nich radość.” [J. Wodzińska-Matawowska, 1938].

I również ta myśl przyświecała nam, kiedy podejmowaliśmy decyzję, by na nieużytkach wspólnie z dziećmi, młodzieżą i rodzicami stworzyć kwitnący różnobarwny ogród z cywilizacyjnymi konotacjami. I jeszcze jedno; wydawa-

ło nam się, że Ogrody staną się ogniwem łączącym młodzież, nauczycieli i rodziców, a także mieszkańców wsi. Tak też się stało: to w nich odbywają się pikniki, koncerty, spotkania.

A oprócz tego to chyba miło mieć świadomość, że ogrodów biblijnych jest w Polsce cztery, a my zrobiliśmy go, jako trzeci. Wszystkie pozostałe zaprojektowała pani dr Zofia Włodarczyk [Siedem upraw biblijnych i ich symbolika, 2008] z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, a my zrobiliśmy to samodzielnie, aczkolwiek z przyjemnością posłuchalibyśmy rad wybitnego specjalisty. Natomiast w takiej sekwencji historycznej jak u nas chyba w Polsce nie ma, przynajmniej, kiedy realizowaliśmy program „Szkoły Marzeń” nasz projekt był unikalny. Chętnie również dzielimy się swoimi doświadczeniami [Szkolne ogrody – zielone pracownie, 2008; <http://zielonepracownie.zrodla.org/index.php?strona=opis&ogrodek=28>] i udostępniamy nasz ogród wszystkim chętnym, którzy szanują naszą pracę.

Natalia Znamirska